

Sygn. akt II Ca 736 /14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Jankowska – Kocon

Sędziowie: SO Aurelia Pietrzak

SO Janusz Kasnowski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015r. w Bydgoszczy na rozprawie sprawy z wniosku

M. L.

przy udziale

J. L. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika J. L. (1) od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 12 maja 2014r. w sprawie o sygn. I Ns 970 / 10

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 736/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. L. wniosła o podział majątku wspólnego zgromadzonego wspólnie z uczestnikiem J. L. (1) w trakcie trwania ich związku małżeńskiego, domagając się ustalenia, że w skład tego majątku wchodzi: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy Al. (...) w I., spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...) położonego przy tej samej ulicy, nieruchomości położona w miejscowości S., dla której SR w Inowrocławiu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), ruchomości znajdujące się w posiadaniu uczestnika w postaci sprzętu myśliwskiego, sprzęt narciarski, zestaw komputerowy wraz z fotelem biurowym oraz komplet kryształów grawerowanych, samochody osobowe R. (...) i F. (...). Nadto domagała się ustalenia, że poczyniła nakłady na majątek wspólny w kwocie 25.000 zł oraz że nieruchomość położona w B., dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) nabyta została za ten właśnie nakład i wnioskodawczyni należy się od uczestnika kwota, jaką uczestnik uzyskał ze sprzedaży tej nieruchomości.

Uczestnik J. L. (1) potwierdził, że wyżej wskazane składniki majątkowe wchodzi w skład majątku wspólnego stron, za wyjątkiem nieruchomości położonej w S. oraz w B., które zostały przez niego nabyte za środki pochodzące z darowizny od rodziców.

Postanowieniem wstępnym z dnia 12 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu ustalił, że nieruchomość położona w miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Inowrocławiu prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) oraz równowartość nieruchomości położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) wchodzi w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni M. L. i uczestnika postępowania J. L. (1).

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynikało, że związek małżeński stron, zawarty w 1976r., został rozwiązany wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 26 lipca 2006 r., który uprawomocnił się 29 marca 2007 r. Strony nie zawierały żadnych umów majątkowych małżeńskich. Ich sytuacja majątkowa w małżeństwie była dobra, a nawet bardzo dobra. W trakcie prowadzenia wspólnie działalności gospodarczej polegającej na handlu paliwem, nabyte zostało na nazwisko uczestnika spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Wnioskodawczyni cały czas pracowała jako nauczycielka, zaś uczestnik od 1993r. podjął pracę w Oddziale (...) w B.. W okresie od kwietnia 2004 r. do marca 2005 r. uczestnik zarabiał miesięcznie średnio 4.755 zł netto. W latach 1999-2005 były okresy, że osiągał dochód 90.000 – 100.000 zł rocznie. Od 10 marca 2003r. uczestnik rozpoczął działalność gospodarczą, której przedmiotem jest rzeczoznawstwo majątkowe. Do czerwca 2004r. strony wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe.

Dnia 23 kwietnia 1998r. uczestnik otrzymał od matki darowiznę w kwocie 5.000 zł, za środki te w dniu 10 grudnia 1999 r. nabył za cenę 4.750 zł nieruchomości położoną w N., dla której Sąd Rejonowy w Inowrocławiu prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). Następnie w dniu 15 marca 2001 r. uczestnik zawarł umowę sprzedaży, na mocy której nabył nieruchomość w postaci działki nr (...), położonej w B. przy ul. (...), za cenę 9.670 zł. W umowie uczestnik oświadczył, że powyższą działkę nabywa na środki pochodzące z majątku osobistego, a także, że pozostaje w związku małżeńskim, w którym nie obowiązuje żadna umowa majątkowa małżeńska. Wnioskodawczyni oraz syn stron J. wiedzieli o nabyciu wskazanej nieruchomości przez uczestnika, albowiem razem z nim byli ją oglądać. Strony planowały wybudować na niej wspólny dom.

W 2005 r. uczestnik nabył dwie działki położone w S.: jedną o nr (...), na podstawie umowy z dnia 4 października za cenę 6.500 zł; drugą o nr(...) na podstawie umowy z dnia 4 listopada za cenę 8.500 zł. W obu umowach sprzedaży uczestnik oświadczył, że działki kupuje ze swego majątku osobistego, że pozostaje w związku małżeńskim oraz że żadnej umowy majątkowej małżeńskiej nie zawierał. Wszystkie działki zostały zakupione przez uczestnik od osób prawnych w postaci parafii rzymsko-katolickich.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił głównie na podstawie dokumentów przedłożonych do sprawy. Jednocześnie wskazał przy tym, że nie dał wiary zeznaniom świadków M. L. i S. L. – rodzicom uczestnika, a także samego uczestnika, co do faktu, że działki składające się na nieruchomość położoną w S. i nieruchomość położoną w B. przy ul. (...), uczestnik nabył do majątku osobistego ze środków pochodzących z darowizn od rodziców. Z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego Sąd nie dostrzegł realnych możliwości majątkowych rodziców uczestnika pod kątem możliwości udzielania mu kilkukrotnego wsparcia finansowego w postaci darowizn na zakup wyżej wskazanych nieruchomości. Dowody przedłożone do sprawy nie wskazują na to, aby byli oni osobami majątnymi. Nadto Sąd zaznaczył, że brak jakichkolwiek racjonalnych powodów, dla których rodzice mieliby finansować zakup kolejnych nieruchomości przez ich syna ze swego majątku, w sytuacji, kiedy posiadał on własne dochody, przewyższające ich łączny dochód, a ceny sprzedaży działek nie były wygórowane w relacji do dochodów uczestnika. Same zeznania świadków, będących blisko związanych ze stroną, w sytuacji, gdy druga strona kwestionuje fakt dokonywania darowizn, nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Nadto Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, co do tego, że to ze środków, jakie otrzymać miała ona od swojej matki nabyta została nieruchomość przy ul (...) w B.. Biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony w sprawie Sąd Rejonowy wyraził zdanie, że nieruchomości w B. i w S. zostały nabyte z dochodów uczestnika, jakie osiągał w trakcie trwania małżeństwa i których wysokość mu na to pozwalała, a o istnieniu takich ofert sprzedaży dowiadywał się on w związku z wykonywaną pracą w(...) Nadto nie bez znaczenia dla Sądu Rejonowego były twierdzenia syna stron J. L. (2), który w sprawie rozwodowej zeznał, że wraz z rodzicami prawdopodobnie w 2002r. oglądał działkę w B., na której rodzice planowali wybudować dom.

Sąd Rejonowy na wstępie swoich rozważań wskazał, że w sprawie o podział majątku wspólnego ma obowiązek z urzędu ustalić skład oraz wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi (art. 46 k.r.o., art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z ar. 684 k.p.c). Biorąc pod uwagę znaczny rozmiar majątku wspólnego uczestników postępowania, a także roszczenia i zarzuty zgłoszone w sprawie, Sąd uznał za zasadne wydanie w sprawie orzeczenia wstępnego, co do sporu o prawo własności. Jednocześnie Sąd poczynił zastrzeżenie, że do oceny skutków umowy sprzedaży z dnia 15 marca 2001 r., dotyczącej

nabycia nieruchomości przy ul. (...) w B., oparł się na treści art. 32 k.r.o. w brzmieniu sprzed 19 stycznia 2005 r., uznając, że nieruchomość ta weszła do majątku wspólnego, gdyż strony nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej. Sąd zaznaczył, że przepis ten, podobnie jak obecnie obowiązujący art. 31 § 1 k.r.o., stwarza swoiste domniemanie przynależności do majątku wspólnego składników majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. Poza sporem w sprawie było, że umowy przenoszące własność nieruchomości zostały zawarte przez uczestnika w czasie pozostawania przez niego w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej z wnioskodawczynią, a zatem, według powyższych przepisów, prawa te powinny wejść do majątku wspólnego stron. Przepis art. 33 pkt 10 k.r.o. przewiduje odstępstwo od tej ogólnej reguły wskazując, że do majątku osobistego należą przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Sąd wskazał, że w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż w obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostają nabyte z majątku dorobkowego – na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej. Wynika to stąd, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyjmuje jako zasadę przynależność do majątku wspólnego, natomiast nabycie rzeczy z majątku osobistego, dawniej odrębnego, musi wynikać nie tylko z oświadczenia małżonka dokonującego transakcji, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia, w wypadku gdy tylko jeden z małżonków nabywa rzecz w drodze umowy i oświadcza o jej nabyciu do swego majątku osobistego. Tego rodzaju oświadczenie nie przesądza o przynależności nabytej rzeczy do majątku osobistego, a decydujące znaczenie ma wówczas pochodzenie środków i to czy nabycie nastąpiło faktycznie w zamian za składniki pochodzące z majątku osobistego. Tylko wówczas działa odstępstwo, o jakim mowa w art. 33 pkt 10 k.r.o., który stanowi o nabyciu w drodze tzw. surogacji, czyli zastąpieniu jednego składnika majątku osobistego (dawniej odrębnego) innym składnikiem nabytym do tego majątku w drodze jednego zdarzenia. Uczestnik nie wykazał jednak w sprawie, aby takie nabycie odnośnie przedmiotowych nieruchomości faktycznie miało miejsce. Zatem w przekonaniu Sądu, biorąc pod uwagę wyniki postępowania dowodowego i wyciągnięte z niego wnioski, nie można mówić o tym, że na zasadzie wyjątku od reguły wskazane nieruchomości weszły do majątku osobistego (uprzednio odrębnego) uczestnika postępowania. Nadto Sąd stwierdził, że uczestnik, jako osoba zawodowo zorientowana w regulacjach prawnych związanych z nabywaniem nieruchomości przez osobę pozostającą w związku małżeńskim i ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, w taki sposób dopełniał formalności, aby tylko on został wpisany w księgach wieczystych jako właściciel, na co sam wskazał w swoich zeznaniach wyjaśniając, że czynił tak, aby zabezpieczyć swoje interesy przed przewidywanym rozwiązaniem małżeństwa. Nie mogło to skutkować wyłączeniem przedmiotowych składników majątkowych z majątku wspólnego. Dlatego też Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji postanowienia wstępnego.

Apelację od tego postanowienia złożył uczestnik J. L. (1) i domagał się jego zmiany poprzez ustalenie, że nieruchomości wskazane w sentencji tego postanowienia stanowią jego majątek osobisty, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestnik zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na uznaniu, że rodzice uczestnika nie dokonali darowizn środków pieniężnych na jego rzecz, co skutkowało nieprawidłowym przyjęciem, że nieruchomości zostały nabyte do majątku dorobkowego stron postępowania;

2/ naruszenia przepisów prawa procesowego, a dokładnie:

- art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie odrzucenia wniosku o ustalenie, że nieruchomości położone w S. i w B. wchodziły w skład majątku wspólnego, podczas gdy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została prawomocnie osądzona przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu (sygn. akt I C 119/05);

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie dowolnej jego oceny, czego konsekwencją było bezpodstawne przyjęcie, że uczestnik nie posiadał majątku osobistego, za który miały zostać nabyte nieruchomości w S. i w B..

W uzasadnieniu apelacji uczestnik przedstawił szersze uzasadnienie wyżej przywołanych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni M. L. wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie w takim zakresie, w jakim było to niezbędne do skorzystania z instytucji postanowienia wstępnego w sytuacji zaistnienia sporu o prawo własności w postępowaniu o podział majątku wspólnego (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 i art. 618 § 1 k.p.c.), które to ustalenia Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za podstawę także swojego rozstrzygnięcia.

Wstępnie wskazać należy, że Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowe uczestnika, które zostały przedstawione przez niego dopiero w apelacji (na podstawie art. 381 k.p.c.). Po analizie ich treści uznał bowiem, że zmierzały do wykazania możliwości finansowych rodziców uczestnika, którzy rzekomo dokonali darowizn na jego rzecz, a mogły być bez przeszkód podniesione w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Już bowiem na tym etapie sprawy, gdy uczestnik twierdził, że otrzymał określone środki finansowe od rodziców na zakup spornych nieruchomości, a wnioskodawczyni temu zaprzeczyła, uczestnik miał czas i powinien był wykazywać wszelkimi dowodami, że jego rodzice posiadali na tyle wysokie dochody, że mogli i dokonali darowizn na jego rzecz, i co istotne, z konkretnym przeznaczeniem na zakup przedmiotowych nieruchomości położonych w S. oraz w B. przy ul. (...). Nadto treść postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego nie skutkowała tym, że potrzeba powołania zawartych w środku zaskarżenia nowych wniosków dowodowych pojawiła się dopiero później, po jego wydaniu.

Z wszystkich zarzutów zawartych w apelacji najdalej idący był zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., albowiem jego ewentualne uwzględnienie skutkowałoby stwierdzeniem nieważności postępowania w zakresie, który legł u podstaw wydania zaskarżonego postanowienia wstępnego (art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Powyższy zarzut uznać należy za całkowicie chybiony. Uczestnik nie dostrzega, co słusznie wytknęła wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację, że postępowanie sprawie o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, które zakończyło się wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 19 sierpnia 2005r. (sygn. akt I C 420/04), dotyczyło tylko i wyłącznie nieruchomości położonej w N., która została nabyta przez uczestnika 10 grudnia 1999r. Sąd w tym postępowaniu odnośnie tylko tej transakcji ustalił, że J. L. (1) otrzymał w dniu 23 kwietnia 1998r. od swojej matki darowiznę w kwocie 5 000 zł. Zatem w żadnej części powyższy proces nie dotyczył nieruchomości objętych sentencją zaskarżonego postanowienia wstępnego, ani także pochodzenia środków, za jakie zostały one nabyte przez uczestnika. Poza stanem faktycznym tej sprawy pozostawały również dalsze darowizny rzekomo czynione J. L. (1) przez jego rodziców, na jakie powoływał się w niniejszym postępowaniu. Zresztą zauważyć należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wstępnego Sąd Rejonowy zaaprobował ustalenia, które legły u podstaw wyroku z dnia 19 sierpnia 2005r., prowadząc postępowanie tylko co do tych nieruchomości i tych transakcji, które nie były objęte stanem faktycznym sprawy o sygn. akt I C 420/04. Zaznaczyć nadto należy, że pozew wnioskodawczyni w zakresie uzgodnienia stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym odnośnie nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), został prawomocnie zwrócony na skutek nie uzupełnienia w terminie jego braków formalnych, wobec tego nie wywołał on żadnych skutków prawnych (akta Sadu Rejonowego w Bydgoszczy o sygn. IXC 943/05 – k.9). Tym samym brak podstaw, aby zasadnie podnosić, że zaistniały spór pomiędzy byłymi małżonkami, dotyczący prawa własności nieruchomości położonych w S. i w B. przy ul. (...) został już prawomocnie przesądzony w innym postępowaniu, a tym samym nie zachodzą okoliczności przewidziane w art. 199 § 1 pkt 2 kpc (stosowanym w związku z art. 13 § 2 kpc).

Pozostałe zarzuty, zarówno błędu w ustaleniach faktycznych, jak i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.) zmierzały w istocie do tego, że Sąd Rejonowy niezasadnie uznał, iż darowizny środków finansowych od rodziców na jego rzecz w rzeczywistości nie miały miejsca, co w konsekwencji skutkowało błędnym przyjęciem, że uczestnik nie posiadał majątku osobistego (odrębnego), za który mógłby nabyć sporne nieruchomości. Przy czym poza wskazaniem, że ustalenia Sądu Rejonowego są wadliwe i że dowody, którym Sąd odmówił wiarygodności, zasługują na

odmienną ocenę, skarżący w uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia nie podjął próby wykazania, że kryteria oceny (zasady doświadczenia życiowego i zasady prawidłowego rozumowania) zostały przez Sąd naruszone przy ocenie tych dowodów. Tak postawiony zarzut przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów nie mógł przynieść oczekiwanego przez uczestnika rezultatu.

Zgodzić się należy, że stanowiskiem Sądu Rejonowego, że w sprawie trudno doszukać się racjonalnych powodów, dla których rodzice uczestnika, mający znacznie ograniczone możliwości finansowe, mieliby czynić na jego rzecz kilkukrotne darowizny środków pieniężnych z przeznaczeniem na nabycie nieruchomości w S. i w B.. Ceny sprzedaży działek wskazane w aktach notarialnych nie były wygórowane i biorąc pod uwagę dochody osiągnięte przez uczestnika, które znacznie przekraczały dochody jego rodziców w okresie, kiedy miały miejsce przedmiotowe transakcje, zgromadzenie tych kwot nie mogło stanowić dla niego przeszkody wymagającej wsparcia z ich strony. Nadto jest wysoce wątpliwe, aby rodzice uczestnika rzeczywiście dysponowali oszczędnościami, które pozwoliłyby na zakup wskazanych nieruchomości przez ich syna z przeznaczeniem do jego majątku osobistego. Zgromadzone w sprawie dowody tego w żaden sposób nie potwierdziły. Zwrócić należy uwagę na daty przedłożonych do akt sprawy dokumentów potwierdzających zawarcie rzekomych umów darowizny. Wszystkie, za wyjątkiem dokumentu z dnia 5 sierpnia 2005 r. (k.41), noszą datę dzienną 23 kwietnia, co prawda wskazują na inny rok zawarcia umowy, jednakże dzień i miesiąc pozostają takie same (k.104,106 i108). Oceniając tę okoliczność choćby w świetle zasad doświadczenia życiowego stwierdzić należy, że jest to mało prawdopodobne, a uczestnik w żaden sposób nie uwiarygodnił, że rzekome darowizny rzeczywiście zostały dokonane w tym samym dniu i miesiącu, a jedynie w różnych latach. Wreszcie w żadnym z tych dokumentów sporządzonych na potwierdzenie uzyskania darowizny od rodziców nie wskazano, że zostały one dokonane z konkretnym przeznaczeniem tj. na zakup nieruchomości w S. i w B. przy ul. (...). Zatem już te okoliczności nie dają uzasadnionych podstaw do przyjęcia za wykazane przez uczestnika, że w/w nieruchomości nabył do majątku osobistego ze środków pochodzących z darowizn uzyskanych od swoich rodziców. Nadto nie mogą zasługiwać na aprobatę działania podejmowane przez uczestnika w zamyśle, aby poprzez rzekome darowizny, które sztucznie miały zasilić jego majątek osobisty, bo nie było takiej potrzeby, gdyż bardzo dobrze zarabiał (jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego), stworzyć sytuację, że dokonał zakupu nieruchomości w trakcie trwania małżeństwa ze środków stanowiących jego majątek osobisty.

Nie bez znaczenia w sprawie, na co słusznie zwrócił już uwagę Sąd Rejonowy pozostają zeznania świadka J. L. (2) – syna uczestników, który w sprawie rozwodowej zeznał, że wraz z rodzicami w 2002 r. oglądał działkę budowlaną w B., na której rodzice planowali wybudować dla siebie dom (sygn. akt X C 1948/04 – k.72). Co prawda nie był to dowód przeprowadzony bezpośrednio przez Sądem orzekającym, ale zasada bezpośredniości wyrażona w art.235§1kpc (stosowanego w związku z art.13§2 kpc) nie ma charakteru bezwzględnej i ważne względy natury praktycznej uzasadniają możliwość odstąpienia od niej. W tej sprawie, gdy inne dowody przeprowadzone bezpośrednio przez Sąd orzekający przemawiały za brakiem podstaw do przyjęcia, że nieruchomości nabyte przez uczestnika w S. i w B. przy ul. (...) wchodzi do majątku osobistego uczestnika, dowód z zeznań świadka J. L. (2) przeprowadzony w innej sprawie, miał charakter jedynie pomocniczy. Zatem – w ocenie Sądu odwoławczego - nie zachodziła potrzeba ponawiania tego dowodu w tej sprawie.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, wsparte poglądami orzecznictwa, iż Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyjmuje jako zasadę, że przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub jednego z nich przynależą do majątku dorobkowego (wspólnego). Wniosek taki jest wyprowadzany obecnie z brzmienia art.31 § 1 k.r.o., a przed dniem 19 stycznia 2005r., z treści uprzednio obowiązującego art. 32 § 1 k.r.o. Oznacza to, że ustalenie, iż dany przedmiot majątkowy został nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej wyłącznie do majątku osobistego wymaga udowodnienia tego faktu przez zainteresowanego tym małżonka. W niniejszej sprawie, jak już wcześniej wskazano, uczestnik nie sprostał tej powinności, bowiem nie wykazał, że środki, jakie przeznaczył na zakup przedmiotowych nieruchomości pochodziły z jego majątku osobistego (art. 33 pkt 10 k.r.o.). Innymi słowy, nie udowodnił, że w sprawie doszło do tzw. surogacji polegającej na zastąpieniu jednego składnika majątku osobistego (odrębnego) innym składnikiem. W umowach sprzedaży spornych działek z dnia 15marca 2001r., a także z dnia 4 października 2005r. i 4 listopada 2005r. uczestnik oświadczył co prawda,

że nabywa te nieruchomości ze swojego majątku osobistego, jednakże, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, oświadczeniu temu nie można nadać decydującego znaczenia. Tym bardziej, że nie wskazuje ono wprost, że ów majątek osobisty pochodzi z konkretnych darowizn uzyskanych od swoich rodziców. W piśmiennictwie prawniczym i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalonym poglądem jest, że samo oświadczenie małżonka poczynione w umowie zakupu nieruchomości nie może wyłączać skutków wynikających z art. 31 § 1 k.r.o. w sytuacji pozostawania przez małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej (por. choćby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18.01.2008 r., V CSK 355/07, LEX nr 371389). Okoliczności związane z zawarciem wskazanych umów przeczą skuteczności tych oświadczeń i wskazują na to, że uczestnik nabył powyższe nieruchomości samodzielnie ze środków pochodzących z uzyskiwanych dochodów należących do majątku wspólnego (art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o.), a zatem weszły one do majątku wspólnego byłych małżonków.

Oceny niniejszej sprawy nie może zmieniać fakt, że uczestnicy postępowania już w chwili nabycia przez J. L. (1) nieruchomości w B. przy ul. (...) „żyły obok siebie”, zaś gdy doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w S., byli oni w trakcie postępowania rozwodowego. Choć twierdzenia uczestnika dotyczące okoliczności nabycia pierwszej działki nie są zgodne z tym, co zeznał w sprawie rozwodowej J. L. (2) to jednak stwierdzić należy, że wszystkie nieruchomości objęte postanowieniem wstępnym zostały nabyte przez uczestnika w trakcie trwania związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, w którym obowiązywała wspólność majątkowa małżeńska i do której wchodziły środki uzyskiwane przez uczestnika choćby z wynagrodzenia za pracę (zgodnie z aktualną treścią art.31§2 pkt 1 kro oraz uprzednio obowiązującym art.32 § 1 kro).

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności i dzieląc argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd odwoławczy oddalił apelację uczestnika, jako nieuzasadnioną (na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).